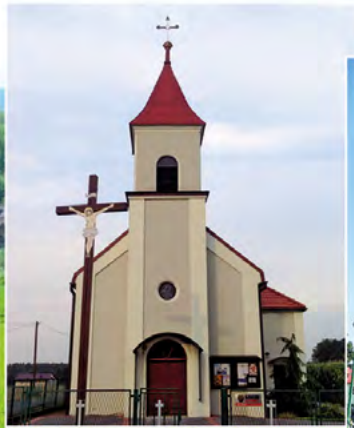




ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XVIII Nr 4 (245) Kończyce Wielkie KWIECIEŃ 2017
www.konczyce-wielkie.bielsko.opoka.org.pl konczyce_w@bielsko.opoka.org.pl

Chrystus Zmartwychwstał! Alleluja!





WIELKI PIĄTEK

Adoracja Pana Jezusa w Ciemnicy

8.00 - 8.30	Służba Liturgiczna
8.30 - 9.00	Dzieci Szkoły Podstawowej
9.00 - 9.30	Młodzież Gimnazjalna
9.30 - 10.00	Apostolstwo Dobrej Śmierci
10.00 - 12.00	Spowiedź św.
11.00 - 11.30	Róża I
11.30 - 12.00	Róża II
12.00 - 12.30	Róża III
12.30 - 13.00	Róża IV
13.00 - 13.30	Róża V
13.30 - 14.00	Róża VI
14.00 - 14.30	Róża VII
14.30 - 15.00	Róża VIII
15.00 - 17.00	Spowiedź św.
15.00 - 15.30	Czczyciele Miłosierdzia Bożego
15.30 - 16.00	Róża IX
16.00 - 16.30	Parafialna Rada Duszpasterska
17.00	DROGA KRZYŻOWA
18.00	CEREMONIE WIELKIEGO PIĄTKU
20.00 - 21.00	Redakcja „Anioła Kończyckiego”
21.00 - 22.00	Łubowiec – Babilon – Holica- Wygodna – Podkaczok
22.00 - 23.00	Prawa i Lewa Strona Piotrówki
23.00 - 24.00	Osiedle „Karolinka”



WIELKA SOBOTA

Adoracja Przy Bożym Grobie

8.00 - 8.30	Wygodna
8.30 - 9.00	Podkaczok – Stawiska
9.00 - 10.00	Adoracja dla dzieci
– Święcenie pokarmów Wielkanocnych	
10.00 - 12.00	Spowiedź Św.
10.00 - 10.30	Holica – Sośnie
10.30 - 11.00	Starek
11.00 - 11.30	Świerczyniec
11.30 - 12.00	Rudnik – Beresteczko
12.00 - 12.30	Rudnik – Centrum
12.30 - 13.00	Rudnik – Porzędz
13.00 - 13.30	Pudłowiec – Dół
13.30 - 14.00	Babilon
14.00 - 14.30	Odnóżka
14.30 - 15.00	Łubowiec
15.00 - 15.30	Karłowice – Domy k/ Zamku
15.30 - 16.00	Lewa Strona Piotrówki
16.00	Święcenie pokarmów Wielkanocnych
16.30 - 17.00	Prawa Strona Piotrówki
17.00 - 17.30	Osiedle „Karolinka”
17.30 - 18.00	Młodzież Oazowa
18.00 - 18.30	Służba Kościelna
18.30 - 19.00	Grupy Modlitwne
19.00 - 19.30	Parafialna Rada Duszpasterska
20.00	CEREMONIE WIELKIEJ SOBOTY

Być świadkiem Zmartwychwstałego

Zmartwychwstanie Chrystusa jest najbardziej przełomowym wydarzeniem w ludzkich dziejach. To wydarzenie przyniosło wszystkim nową nadzieję: od tej pory mieć nadzieję nie znaczy już czekać na coś, co ma się dopiero wydarzyć. Znaczy być pewnym, że to się już dokonało, ponieważ „Pan zmartwychwstał i króluje żywy!”.

Po raz pierwszy słowa obwieszczające zmartwychwstanie zostały wypowiedziane przez anioła przy pustym grobie Chrystusa. Kobietom, które udały się do grobu pierwszego dnia po szabacie, anioł oznajmił: „Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał” (Mt 28,6). Wówczas „z wielką radością pobiegły”, aby powtórzyć te słowa uczniom (Mt 28,8). Dla uczniów, przestraszonych i strapiionych, to zwiastowanie niebieskiego posłańca, poparte kilkakrotnym ukazaniem się Zmartwychwstałego, stało się potwierdzeniem tego, co Chrystus zapowiedział [...]. W dniu dzisiejszym, zwanym „Poniedziałkiem Anioła”, liturgia przypomina nam słowa anioła, które także nam ogłaszają raz jeszcze wielkie wydarzenie,



jakie dokonało się poprzedniego dnia. Zawierają one w sobie żywą istotę chrześcijaństwa. Opisują tajemnicę, która wszystko wyjaśnia. Po obrzędach Wielkiego Tygodnia nasze oczy kontemplują dziś zmartwychwstałego Chrystusa. My także jesteśmy powołani, aby spotkać Go osobiście i stać się Jego głosicielami i świadkami, wzorem kobiet i uczniów.

Święty Jan Paweł II
Rozważanie przed modlitwą „Regina caeli” 1999 r.

„Wszyscy w Chrystusa wierzący
Weselcie się i radujcie,
Bo Zmartwychwstał...”

Drodzy Parafianie

„Zmartwychwstał Pan mój i nadzieja...”, dlatego grzech już nie jest powodem do płaczu,
krzyż nie budzi twógi, gdyż stał się bramą do szczęścia wiecznego.

Niech radość i nadzieja Wielkiej Nocy, bo w Niej zmartwychwstała Miłość,
napętnia Was bezgranicznym zaufaniem do Chrystusa Nauczyciela.

On nas nie zawiodł, lecz oddał życie za przyjaciół.
To zaufanie niech przerodzi się w autentyczną wiarę opartą na jedynym źródle prawdy
- Ewangelii i obfituje w częste zjednoczenie z Chrystusem w Eucharystii.

Życzymy też, aby każdy dzień był miłością,
pełną zawierzenia relacją ze Zmartwychwstałym Chrystusem.

Ks. Proboszcz,
Redakcja Anioła Kończyckiego



Rekolekcje z Płaczącą Piękną Panią

Autor pokutnego Psalmu (51) już w 5. wierszu przyznaje: „...*grzech mój jest zawsze przede mną*.” Można tu dostrzec akcent położony na „zawsze”, bo istotnie – pokusa do zła wзира z każdego zakątka. Dlatego musimy być czujni. Szatan – kusiciel używa inteligentnych chwytów. W raju – niczego nie nakazywał – a raczej na początku pytał rodziców: „*Czy to prawda, że Bóg wam zakazał jeść owoce z tego drzewa?*” Pokusę zaczął więc, jak widać, od zasiania wątpliwości i drażył, drażył stopniowo, starając się urobić sumienie Ewy i Adama na swoją modłę. Dziś jest podobnie.



Ten motyw powracał przez całe 4 dni wielkopostnych rekolekcji, jakie prowadził w naszej parafii ks. Zygmunt ze Zgr. Księży Saletynów w Dębowcu k. Jasła. Grzech zawsze towarzyszył ludzkości, chociaż obecnie, w wieku XXI, kiedy jest nas 7 mld, w erze olbrzymich postępów nauki i techniki, bywa on jeszcze dotkliwszy i bardziej wyuzdany. W XIX w., La Salette, kiedy dzieciom - pasterce Melanii i pasterzowi Maksyminowi, objawiła się Maryja, ludzie łamiący przykazania Boże i kościelne, przyznawali się do tego, że grzeszą. Dziś unika się słowa „grzech”, zastępując go różnymi słowami: życiowa pomyłka, błąd życiowy, słabostka itp. To nie wróży nic dobrego!

Co zrobiliśmy z naszymi majowymi (sprzed 10 miesięcy) postanowieniami? - pytał o. Zygmunt. Czy Sakrament Pokuty nie traktujemy *wyłącznie tylko* jako pojednanie? A co z nawróceniem? Mówi jedna z matek naszej parafii: „*Tegoroczne rekolekcje były dla mnie czasem wewnętrznego nawrócenia.*”

Czy piąty warunek **dobrej** spowiedzi – zadośćuczynienie, naprawienie krzywdy, unikanie okazji do grzechu, dążenie do poprawy (nawrócenie), praca nad sobą – czy ten warunek spełniamy?

Co z rachunkiem sumienia – pierwszym warunkiem dobrej spowiedzi? Nie zrobiłem nic złego. Czy nie trzeba się zapytać: a co dobrego zrobiłem, jakie dobro zaniedbałem, co mogłem dobrego zrobić, a nie zrobiłem?

Mówi dalej cytowana już matka: „*Rekolekcje skłoniły mnie do zadania sobie pytań: Co robię dla bliźnich?*”

Pycha jest prądródeł większości grzechów: obłudy, oszczerstw, obmowy, zazdrości, plotkarstwa i innych. Pycha dyktuje niejednemu z nas: Pójdę do spowiedzi, gdy będę czuł potrzebę. To też jest niepokojące!

Uspakajamy się łatwo, że chodzimy do kościoła, kochamy rodzinę, przyjaciół. Czy pytamy się robiąc rachunek sumienia o nasz stosunek do wrogów? Miłość

nieprzyjaciół, to jest właściwa miara pełni chrześcijaństwa.

Przyznajemy się do wiary chrześcijańskiej, ale też wielu z nas puszcza oczko do różnej maści jasnowidzów, kieruje kroki do wróżbitów i ekscytuje się horoskopami.

Ks. rekolekcjonista przedstawił kondycję moralną współczesnego człowieka. Widać było, że ma spore doświadczenie. Wspominał o swoich zainteresowaniach i studiach. Szczególnie dużo czyta i studiuje zagadnienia z dziedziny bioetyki. Dał się poznać głosząc już po raz drugi rekolekcje jako doskonały mówca. Ks. proboszcz porównał go nawet do św. Jana Chryzostoma

(Złotoustego).

Stwórca dał nam 6 dni przeznaczone na pracę, a my w siódmym dniu nie mamy ani jednej godziny, by Mu podziękować i uwielbić Go. Daje nam w darze 24 godziny, a my nie umiemy wykroić ani 15 minut, by z nim porozmawiać. „*Módlcie się wytrwale i ufnie. Nie narzucajcie Bogu swojej woli i nie dyktujcie Mu, co ma być dla was najlepsze*” - podkreślał o. Zygmunt.

Zapytane o wrażenia z przeżytych rekolekcji jedno z małżeństw naszej parafii daje następujące świadectwo: „*Rekolekcje skłoniły nas do refleksji i zadania sobie pytań: Ile czasu poświęcam Panu Bogu w ciągu tygodnia? Czy swój czas potrafimy Mu ofiarować w codziennej modlitwie? Czy dobrze się modlimy? Czy modlimy się za grzeszników? Czy Matka Boża nie płacze także nad nami? Rekolekcje zrodziły w nas postanowienie dotyczące modlitwy, aby była to także adoracja, chwala i dziękczynienie, a nie tylko nasze prośby i narzucanie naszej woli.*”

Błędem byłoby twierdzić, że Rekolekcjonista widzi w świecie tylko zło. Przeciwnie, cały czas ukazuje dobro, które w końcu i tak zwycięży. Ratunek dla świata jest w Miłosierdziu Bożym, w modlitwie różańcowej, w zaufaniu w macierzyńską miłość i pomoc Matki Bożej. Stąd 2 razy dziennie Koronka, stąd codzienne wspaniałe apele maryjne oraz wielokrotne nawiązywanie do objawień maryjnych – 100-lecie w Fatimie, objawień w Lourdes.

Maryja ukazała 19 września 1841 r. prostym dzieciom, które jeszcze nie przyjmowały Komunii Św., dzieciom biednym, nie umiejącym władać poprawnie językiem francuskim (posługiwały się jedynie narzeczem) – Melanii (15 lat) i Maksyminowi (11 lat). Ukazała się jako Piękna Pani, płacząca – z rękami obejmującymi pochyloną i zatroskaną głowę. Piękna Pani płacze, bo widzi bezczeszczenie Imienia Bożego



w świecie. Charakterystyka Europy tamtego okresu w skrócie byłaby następująca: „Następuje przebudowa ustrojowa. Rozwija się przemysł. Rodzi się kapitalizm, a wraz z nim jego produkt uboczny – wyzysk ludzi. To doprowadzi w przyszłości do ekspansji komunizmu i próby opanowania świata bezbożnictwem. Rozwija się nauka i technika, w pośpiechu spycha się Boga na margines.”

„Ogłoście to całemu światu” – mówi Płacząca Matka Boża. „Ogłoście światu, by ludzie się nawrócili, by wrócili do modlitwy, by nie pracowali w niedzielę, by przestrzegali ustanowionych postów.”

Maryja podaje przykłady licznych plag, które w tamtych czasach nękały Francję – zarazy, choroby roślin, zwierząt, głód. Przestrzega, że one się jeszcze nasilą, jeśli ludzie się nie opamiętają.

Winniśmy się wszyscy rozglądać dookoła i zastanowić, czy nie widzimy dziś plag, które nas trapią i nam zagrażają.

Pozostaną w naszych rodzinach figury Płaczącej Maryi z La Salette, nabyte w czasie rekolekcji i przez o. Zygmunta poświęcone. Niech one nam pomogą zwracać się do Boga przez Nią. Raz jeszcze pozwólmy wypowiedzieć się jednemu z małżeństw:

„Rekolekcje przybliżyły
nam Matkę Bożą
z La Salette
i jej przesłanie
dla świata.
Prosi nas Ona
o odmawianie
Różańca,
które jest
rozważaniem
Ewangelii.”

opracował Józef



z Nim...

znowu
upadek



leżysz na ziemi
jak żebrak co przegrał życie
bólą kolana
i myślisz

po co
tak bardzo chciałeś Wytrwać
ale znów wybrałeś ciemność

bo taka kusząca
a w ciemności nie widać nic
i wtedy stwierdzasz

nie warto
to błoto za bardzo wciąga
na próżno ten trud
przecież składałeś przysięgę

a tu po raz tysięczny
upadek

On na Drodze upadł trzy razy
ale tak naprawdę pewnie było tego więcej
bo za ciężki niósł Krzyż
czujesz się samotny i pusty jak dzban powietrza

On też wołał Ojciec dlaczegoś opuścił

i znów ci podaje Zbawienie
gdy gdzieś w głębi szept słyszysz

piekło

On mówi
walcz dalej
jeszcze



wróć do Mnie na nowo
Ja drzwi nie zamykam
choćby pagórki się zachwiały

więc gdy upadasz
z Nim wstajesz wraz
by On mógł w tobie kolejny raz
Zmartwychwstać



Justyna Cyrzyk

Opisy Męki Pańskiej podyktowane z aptekarską dokładnością przez bł. Annę Katarzynę Emmerich szokują do dziś. Warto po nie sięgnąć, by wydarzenia, które miały miejsce dwa tysiące lat temu na Golgocie, nie pozwoliły nam przejść obojętnie obok Krzyża.

PASJA ANNY KATARZYNY

Anna Katarzyna Emmerich, niemiecka mistyczka i stygmatyczka z najdrobniejszymi szczegółami opisuje wydarzenia, jakie rozegrały się od ostatniego nauczania Jezusa w świątyni, poprzez pojmanie, drogę krzyżową i śmierć na krzyżu. W swoich wizjach przytacza szczegóły, których nie odnotował żaden ewangelista, a przecież ta skromna zakonnica nie opuściła nigdy granic swojej diecezji, co więcej, znaczną część życia, zmęczona cierpieniami fizycznymi, spędziła w czterech ścianach wynajętego pokoju. Tymczasem w „Pasji według objawień bł. Anny Katarzyny Emmerich” czytamy: *„W okrutny sposób związali*



Jezusowi ręce na piersi, mianowicie przegub prawej ręki przywiązali do lewej poniżej łokcia, podobnie przegub lewej ręki do prawej w taki sam sposób, a użyli do tego nowego, wrzynającego się sznura i krępowali silnie bez miłosierdzia. Następnie opasali Go szerokim pasem nabijanym kolcami i przymocowali Mu jeszcze raz ręce do pierścieni z łyka czy też z prętów, przyczepionych do pasa. Na szyję założyli Mu naszyjnik, także nabijany z wewnątrz kolcami i innymi raniącymi przedmiotami; od naszyjnika biegły dwa rzemienie, krzyżujące się na piersi jak stuła; te naciągawszy mocno, przywiązali także do pasa. U pasa zadzierzgnęli w czterech miejscach cztery długie powrozy, którymi mogli według upodobania okrutnie szarpać Jezusa na wszystkie strony. Te przybory były zupełnie nowe; zdaje się, że kazano je w tym celu sporządzić, od kiedy powzięto plan pojmania Jezusa”.

DAR OBJAWIEŃ

Anna Katarzyna przysła na świat 8 września 1774 r. w rodzinie ubogich rolników we wsi Flamske w Westfalii, w północno-wschodnich Niemczech. Od najmłodszych lat była wątłego zdrowia, ale nie przeszkadzało jej to w opiece nad młodszym rodzeństwem, pomaganiu rodzicom w pracach polowych. Była cicha i zamknięta w sobie, a przy tym niezwykle religijna. Już w dzieciństwie miała dar widzenia spraw nadprzyrodzonych. W wieku 12 lat zaczęła pracować jako służąca. Jednak w skrytości marzyła o zamknięciu się za murami klasztoru. Opór rodziców i problemy materialne sprawiły, że do klasztoru sióstr augustianek w Dülmen wstąpiła dopiero w wieku 28 lat. Po ośmiu latach, w czasie przymusowej laicyzacji, władze państwowe zamknęły klasztor, a Anna Katarzyna przeniosła się do prywatne-

go mieszkania. Tam spędziła resztę życia, naznaczonego chorobą i cierpieniem. Gdy przez kilkanaście lat nie potrafiła wstać z łóżka, modliła się gorąco, by mogła uczestniczyć w cierpieniach Chrystusa. Wtedy pojawiły się na jej ciele stygmaty Męki Pańskiej, a dar wizji i objawień stał się szczególnie intensywny. Otrzymała w swych wizjach obraz stworzenia świata, życia i męczeńskiej śmierci Chrystusa, żywota Maryi. Z dużą dokładnością określiła położenie domu Maryi w Efezie, dokąd Matka Boża udała się z Janem Ewangelistą po nasileniu prześladowań w Jerozolimie, co w późniejszym czasie zostało potwierdzone badaniami archeologicznymi.

Wszystkie te wydarzenia z życia stygmatyczki trudno było ukryć i wkrótce

wieść o niezwykłych możliwościach zakonnicy rozeszła się po całym kraju. Anna Katarzyna początkowo sama próbowała spisywać objawienia, jednak czuła, że to zadanie przerasta jej możliwości. Do jej skromnego mieszkania zaczęli przybywać liczni pielgrzymi. Był między nimi Klemens Brentano, poturbowany życiowo poeta i „wieczny” student filozofii i medycyny. Kierował się raczej ciekawością i chęcią poznania charyzmatycznej zakonnicy, niż wiarą i próbą głębszego zrozumienia treści objawień. Jednak to spotkanie odmieniło jego życie. Wysłuchiwał pozbawionych egzaltacji mistycznych opisów Anny Katarzyny, zapisywał je skrupulatnie, a potem odczytywał, by upewnić się, że nic w nich nie zostało zmienione. Tak przy łóżku chorej spędził 6 długich lat (od 1818 do 1824 r.), ostatecznie nawracając się na katolicyzm.

PRZEPAŚĆ MĘKI

„Są ludzie, którzy potrafią intensywniej patrzeć oczyma wiary na Jezusa i Jego mękę. Mówimy, że kontemplując nawiązując z Nim głębszy kontakt, jednocząc się z Nim w miłości do Boga i ludzi, poprzez poszerzenie wiedzy o szczegółach zbawczej męki, jej przyczynach i owocach – napisał abp Józef Michalik we wstępie do „Pasji według objawień bł. Anny Katarzyny Emmerich”, wydania z 2014 r. zaczerpniętego z Żywotu i bolesnej męki Pana naszego Jezusa Chrystusa według widzeń świątobliwej Anny Katarzyny Emmerich, który z zapisków Klemensa Brentano przełożył na język polski ks. prof. Wojciech Galant, a opublikowało w 1927 r. Wydawnictwo Dzieł Ludowych.

Takim właśnie intensywnym spojrzeniem cechowała się Anna Katarzyna. I choć jej objawienia zaliczane są

do tzw. prywatnych objawień i jako takie nie muszą być dla nas źródłem wiary, trudno wzruszyć ramionami czytając taki na przykład fragment, w którym mistyczka opisuje porządek orszaku kierującego się na Golgotę. Píše o trębaczach otwierających pochód, o pacholkach niosących wszystkie przybory potrzebne do egzekucji, takich jak powrozy, gwoździe, topory, drągi, drabiny i żerdzie. Píše o młodym chłopcu „nie całkiem zepsutym” niosącym przed sobą napis na krzyż, ułożony przez Piłata, oraz na przerzuconym przez ramie drążku koronę cierniową Jezusa, gdyż początkowo wydawało się oprawcom, że Jezus ubrany w nią nie będzie mógł nieść krzyża. *„Teraz dopiero szedł Pan nasz i Zbawiciel – relacjonuje Anna Katarzyna - pochylony i chwiejący się pod ciężarem krzyża, zmordowany, poraniony biczami, potłuczony. (...) Dwaj siepacze ciągnęli Go naprzód na długich powrozach, dwaj drudzy popędzali go z tyłu; sznury u pasa przeszkadzały Mu przytrzymywać długą suknię, więc nie miał pewnego kroku. Ręce nabrzmiały miał i poranione od gwałtownego krępowania. Oblicze pokryte było sińcami i ranami, broda i włosy rozczochrane, pozlepiane zeschłą krwią”.*

EMMERICH CZY BRENTANO

Po śmierci Anny Katarzyny w lutym 1824 r. Klemens Brentano zebrał i uporządkował spisane relacje, a następnie opublikował je pod nazwą „Żywot i bolesna męka Pana naszego Jezusa Chrystusa” znana dziś jako „Pasja” oraz „Życie Najświętszej Maryi Panny”. Opublikowane objawienia stały się bardzo poczytne, a w sprawie autorki, 67 lat po jej śmierci, rozpoczęto proces beatyfikacyjny. Jednak w 1927 r. proces został wstrzymany. Powodem stały się wątpliwości po tym, jak w trakcie gromadzenia dokumentacji natrafiono na prywatne archiwum Klemensa Brentano, w którym odnaleziono mapy Ziemi Świętej i wiele zapisków, które świadczyły o tym, że mógł on ubarwiać literacko niektóre wizje Emmerich. Z tego powodu w dalszym procesie beatyfikacyjnym, który wznowiono dopiero w 1972 r., nie wzięto pod uwagę księgi „Żywot i bolesna męka Pana naszego Jezusa Chrystusa”, a jedynie opierano się na „heroiczności cnót” zakonnic. Anna Katarzyna Emmerich została beatyfikowana 3 października 2004 r. przez Jana Pawła II.

Krystyna Stoszek

Wiosenne przebudzenie w Rudniku

„Idzie luty, szykuj buty”. Ostatnie lata tego nie potwierdzały, gdyż zimy były łagodniejsze i wydawać się mogło, że z roku na rok będzie tylko cieplej. A tu, w tym roku luty jakby przypomniał o sobie, jak również cała zima, o mrozie i śniegu.

Dla ocieplenia aury, tak się zdarzyło, że końcem lutego był tłusty czwartek i konkurs na największego „pączusia” naszej szkoły, którym został okrzyknięty przez aklamację Wojtek Błaszczuk. Składamy serdeczne podziękowania Panu Romanowi Somerlik, właścicielowi piekarni w Zebrzydowicach, za pyszne pączki.

W zapusty urządziliśmy karnawałowy bal przebierańców. Każdy uczestnik ucharakteryzował się na swojego ulubionego bohatera. Okazało się, że wyobraźnia w tej kwestii jest nieokiełznana. Wystarczy spojrzeć na zdjęcia na stronie internetowej czy facebooka szkoły. Nie zabrakło czarujących czarodziejek i czarownic z długim nosem; byli królewicze niby żaby i księżniczki na ziarnku grochu. Przenieśliśmy się w świat zabawy, bajek i marzeń. A muzyka przygrywała, że hej!

„W marcu, jak w garncu” - wszystkie dzieci z naszej szkoły potrafią wytłumaczyć to przysłowie – ciekawe czy starsi też? Przyszedł marzec, a wraz z nim szarmanccy panowie z kwiatami z okazji Dnia kobiet. Były dostojne i piękne; sprawiły radość i „banana”(sic!) na twarzach pań. Serdecznie dziękujemy za pamięć, życzliwość i życzenia.

Młotki, kleszcze, nożyczki, śrubokręty, pędzle to atrybuty stereotypowego mężczyzny; i choć w naszej szkole uczą same panie, to władanie nimi nie jest im obce. Potrafiły też tą trudną męską sztukę przekazać swoim uczniom. Zwieńczeniem tych umiejętności był wyjazd do cieszyńskiej Castoramy na warsztaty tech-

niczne – „Majsterkowo”, których głównymi bohaterami były młotki i gwoździe oraz oczywiście nasi uczniowie z klas I-III.

16 marca odbył się Międzynarodowy Konkurs Matematyczny „Kangur 2017”. Przystąpili do niego z klasy drugiej: Adam Borkowski i Wojciech Michnowicz oraz z klasy trzeciej: Wojciech Błaszczuk. Rywalizacja rozpoczęła się o godz. 9.00 i trwała do godz. 10.15, a brali w niej udział uczniowie z całej Polski. Tegoroczne zadania były bardzo trudne, ale my wierzymy, że nasi uczniowie rozwiązali je na przysłowiową piątkę z plusem, a nawet szóstkę.

„Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj...” Szkolniaki były tu i ówdzie, to czas na przedszkolaków. 20 marca wybieramy się do Chlebowej Chaty w Górkach Wielkich. Tam zapoznamy się z procesem powstawania chleba. Świeży chleb, zimne mleko - coś więcej trzeba – kto pamięta te czasy???

Sacrum przeplata się z profanum. 21 marca to pierwszy dzień wiosny. Czas zatopić marzannę. Zima odchodzi, wiosna przychodzi. Chociaż to pogański zwyczaj, to wpisał się w tradycję i chyba nie ma nic złego w tym, aby go kultywować. W naszych planach jest pożegnanie zimy i topienie..., a potem tylko słoneczko, uśmiech, radość i praca.

Jednak trwa Wielki Post. To czas powstrzymywania się i pokutowania. Jak ktoś napisał: kiedyś potrafią grzeszyć i pokutować, a dziś...? Co roku z racji Wielkiego

Postu, który przygotowuje do świąt Zmartwychwstania Pańskiego są organizowane rekolekcje. Nie inaczej było w tym roku. Uczestniczyli w nich także uczniowie naszej szkoły. Miały troszkę inną formułę organizacyjną niż w poprzednich latach; mianowicie przed południem były zajęcia w szkole, a po południu ćwiczenia rekolekcyjne. Z tego co nam „doniesiono” frekwencja była niezadowalająca – szkoda. Dla usprawiedliwienia – potwierdzamy, że również w szkole absencja uczniów była niezadowalająca, z powodu choroby, ale trudno usprawiedliwić zdrowych. Możemy tylko przypomnieć, że nie tylko należy dbać o rozwój psychosomatyczny, ale także o intelektualno-duchowy.

W naszych artykułach najwięcej miejsca poświęcamy różnego rodzaju wydarzeniom, w których bierzemy udział. Jednak pierwszorzędnym zadaniem szkoły jest misja wychowawcza i edukacyjna, która ma charakter systematycznej pracy, aby z diamentów, którymi są dzieci, powstały brylanty. I to stawiamy na pierwszym miejscu, bo nie wystarczy zapłonąć jak zapałka i zgasnąć, ale ważne, aby ugruntować się i przesiąknąć wiedzą i wartościami. Nie chodzi o bicie piany, ale ważne, co jest pod spodem. Dlatego prosimy o systematyczną – codzienną pracę z dziećmi, aby do maksimum wykorzystać ich potencjał. Zapraszamy jednocześnie do współpracy z gronem pedagogicznym, by wspólnie dążyć do celu. Jesteśmy wdzięczni za każdą konstruktywną uwagę pod adresem naszej – wspólnej szkoły. Prosimy o krytykę, ale wystrzegajmy się krytykanctwa.

Trwa nabór do pierwszej klasy oraz do oddziału przedszkolnego. To jest nasza wspólna szkoła. Tworzą ją mieszkańcy Rudnika i pracownicy szkoły. Jednocześnie jesteśmy otwarci na każdego, z Rudnika i spoza, kto nam zaufa i powierzy „szlifowanie swoich diamentów”? Każde dziecko w naszej szkole jest kimś wyjątkowym i czynimy wszystko, by tak się czuło. Naszym priorytetem jest rzetelna i wszechstronna edukacja, ale nie brakuje też realizowania projektów, które dają możliwość zaakcentowania i rozwinięcia indywidualnych uzdolnień dziecka.

PROŚBA

Na koniec naszego artykułu, jak w poprzednim, ośmielamy zwrócić się z gorącą prośbą! Trwa czas rozliczania się z Urzędem Skarbowym. Polskie prawo daje możliwość, aby przekazać 1% naszego podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego, co nie zuboży naszego dochodu. Dlatego serdecznie prosimy, aby 1% swojego podatku przekazać na nasze stowarzyszenie, które prowadzi naszą szkołę. Przekazane środki będą głównie wydatkowane na opał dla szkoły. W zeznaniu podatkowym należy podać: nr **KRS:0000063162**. Takiego odpisu mogą dokonać zarówno osoby czynnie pracujące, jak również emeryci i renciści.

Opracowanie: Monika Tatka

Po Chrystusie pozostało wiele materialnych pamiątek. Jednak najśłynniejszą relikwią, owianą tajemniczymi opowieściami wkładanymi nieraz między bajki, jest kielich z Ostatniej Wieczerzy, Święty Graal.

TROPEM GRAALA

Święty Kielich od prawie osiemnastu stuleci znajduje się w Hiszpanii. Ze starohiszpańskiego języka słowo „grial” można przetłumaczyć jako „kubek”, stąd popularna nazwa „graal”. Badania naukowe przeprowadzone w 1960 r. przez prof. Antonio Beltrána dowiodły, że został on wykonany, a konkretnie jego górna kamienna czasza, między II wiekiem przed Chrystusem a I wiekiem po Chrystusie w warsztacie palestyńskim lub syryjskim, i najprawdopodobniej w tym naczyniu Jezus po raz pierwszy przemienił wino w swoją krew. Bogatą historię wiążącą się ze Świętym Graalem wykorzystał niejeden twórca. Bohater filmu „Indiana Jones i ostatnia krucjata” długo poszukiwał Graala i od-



nalazłszy skrzynię zapełnioną drogocennymi kielichami i innymi skarbami wahał się nad wyborem tego jedyne go i wybrał... najskromniejszą, wykonaną z drewna czarkę. Przecież Jezus nie stawiał na bogactwo. I tu reżyser filmu się pomylił.

Z JEROZOLIMY DO RZYMU

Jest rok 33. W wieczniku, w „sali na górze”, w domu należącym do rodziców św. Marka Ewangelisty gromadzą się Jezus ze swoimi uczniami, by spożyć Paschę. Jezus ustanawiając Eucharystię bierze do ręki chleb i kielich z winem. Korzysta z żydowskich tradycji i obyczajów, a te zakazują używania nieczystych przedmiotów,

a takim byłaby czarka wykonana z drewna. Mogła nie być drewniana, a i tak skromna. Ze szczegółów ewangelii św. Marka dowiadujemy się jednak, że sala była „na górze”, była „duża” i „usłana”. Rodzice św. Marka byli więc zamożni, wobec czego również naczynia musiały być kosztowne, a takim była czarka z chalcedonu.

Co stało się z Kielichem po śmierci Chrystusa? - *Logika podpowiada, że jeżeli apostołowie uznali Jezusa za Mesjasza, Zbawiciela i Syna Bożego, to wszelkie materialne pozostałości po nim traktować musieli jak najcenniejsze pamiątki* – zauważa Grzegorz Górny, autor publikacji „Tajemnica Graala. Śledztwo w sprawie Świętego Kielicha”, który wspólnie z Januszem Rosikonem przemierzył setki kilometrów od Ziemi Świętej poprzez Rzym do Hiszpanii w poszukiwaniu śladów Kielicha. Najpewniej apostołowie zabrali ze sobą wszystko, co wiązało się z Jezusem i w ten sposób przedmioty te rozproszyły się po świecie. Tradycja mówi, że apostołem, który zabrał Kielich, był zmierzający do Rzymu św. Piotr. Przemawia za tym fakt, że w hierarchii apostołów zajmował on uprzywilejowane miejsce, dlatego to jemu powierzono najważniejszy przedmiot liturgiczny nowej wiary. Ponadto w wędrówkę z pierwszym papieżem udał się św. Marek, człowiek wykształcony, znający łacinę i kulturę rzymską. To właśnie św. Marek przekazał św. Piotrowi Kielich będący własnością jego rodziny.

W starożytnym Rzymie Kielich trafia do prześladowanych chrześcijan, którzy wszystkie relikwie skrzętnie ukrywają. Po męczeńskiej śmierci św. Piotra kielich przechodzi w ręce kolejnych papieży. W 258 r. głową Kościoła jest św. Sykstus II, a diakonem i skarbnikiem, pochodzący z Hiszpanii św. Wawrzyniec. Prześladowania chrześcijan są wtedy wyjątkowo okrutne, a cesarz Walerian zarządza konfiskatę majątku kościelnego. Św. Wawrzyniec, zanim ginie spalony na ruszcie, rozdaje majątek ubogim, a Kielich przekazuje swemu rodakowi, który wywozi go do rodzinnego miasta Huesca w północnej Hiszpanii. Stało się to w 259 r. Od tego czasu rozpoczyna się wędrówka Graala po Półwyspie Iberyjskim.

W CIENIU PIRENEJÓW

W Huesca Święty Graal przebywa do 711 r. Nawet w czasie najazdu Maurów na półwysep opiekunom kielicha przez długi czas wydaje się, że ukryta w górach relikwia jest bezpieczna. Jednak i Huesca zostaje zdobytą. Wcześniej przeznany biskup organizuje ekspedycję i wysyła relikwię i inne drogocenne przedmioty do położonego wysoko w Pirenejach klasztoru San Pedro de Siresa. Po drodze uciekinierzy zostają napadnięci przez muzułmanów, część z nich ukrywa się w grocie Yebra, pozostali giną. Historyczny przekaz mówi, że w obronie relikwii oddało życie między innymi rodzeństwo: św. Eurozja i św. Korneliusz. Te miejsca istnieją na mapie. Wysoko w Pirenejach do dziś znajduje się ukryta pod skałami grotą, a nieopodal schronisko imienia św. Eurozji. W San Pedro de Siresa Kielich przebywa około stu lat. Potem, w obawie przed zniszc-

zeniem przeniesiony zostaje do takich miejscowości jak San Adrián de Sasabe, Bailo, Jaca.

W 1071 r. relikwia ponownie zmienia siedzibę. Tym razem trafia do klasztoru benedyktynów w San Juan de la Peña, a okazją jest wizytacja wysłannika papieskiego i wprowadzenie na teren Hiszpanii liturgii według rytu rzymskiego. Uroczystość celebrowana jest w klasztorze benedyktynów. Wtedy po raz pierwszy w Hiszpanii wypowiadane zostają słowa „Ten przesławny kielich”, a klasztor staje się centrum rekonkwisty i życia duchowego kraju. Przez ponad cztery wieki benedyktyni z San Juan de la Peña adorują Święty Kielich. W tym czasie Maurowie zostają całkowicie wyparci, a naczelną religią kraju staje się katolicyzm. Graal nie musi już pozostawać w ukryciu. Król Marcin I Ludzki zdaje sobie sprawę, że posiadanie relikwii, zwłaszcza takiej jak Święty Graal, nobilituje władcę. W 1398 r. zabiera mnichom Kielich, w zamian ofiarowując bogato zdobiony i wysadzany drogimi kamieniami złoty kielich z królewskiej kaplicy. Przewozi Graala do Saragossy, a potem do Barcelony.

Od 18 marca 1437 r. Święty Kielich znajduje się w Walencji w miejscowej katedrze. Został tu umieszczony przez kapitułę katedry jako zastaw pożyczki finansowej przekazanej królowi Alfonsowi Wspaniałemu, wnukowi Marcina I Ludzkiego, który szykował się do kolejnych podbojów militarnych. W Walencji Kielich przechowywany jest do dziś, czyli prawie nieprzerwanie od 580 lat.

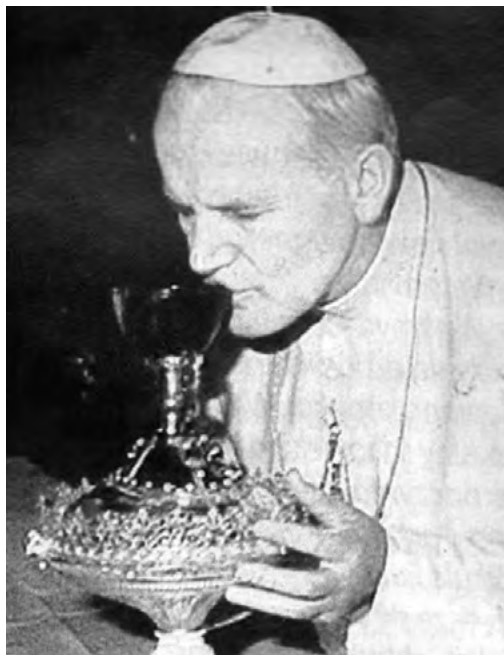
Święty Graal był wielokrotnie narażony na niebezpieczeństwo. Depozytariusze relikwii najbardziej obawiali się nie tych napastników, którzy traktowali Kielich jak skarb, ale tych, dla których był znienawidzonym symbolem wrogiej religii, który trzeba zniszczyć. Byli nimi żołnierze rzymscy, muzułmanie, a w ostatnim czasie komuniści. Podczas krwawej wojny domowej, która toczyła się w Hiszpanii w latach 1936-1939, Kielich ukrywany był w prywatnych domach w Walencji, a potem w Cartlet w specjalnie wmurowanych schowkach. Wiele osób narażało życie, by święty przedmiot uratować przed zniszczeniem. Młoda dziewczyna, Maria Sabina Suey Vanaclocha wyniosła Graala w torebce po mszy w katedrze. Po chwili rozwścieczeni komuniści wpadli do świątyni plądrując i niszcząc jej wnętrze.

MIT I RZECZYWISTOŚĆ

Od 1958 r., czyli od obchodów 1700-lecia pobytu Świętego Kielicha na ziemiach Hiszpanii, w katedrze w Walencji, w ostatni czwartek października odbywa się doroczna uroczystość. Nie gromadzi ona zbyt wielu wiernych. Grzegorz Górny pisze o Kielichu: „Najbardziej pożądanym przedmiotem okazuje się on dziś w świecie wyobraźni zbiorowej i kultury masowej, a nie w realnym życiu. W rzeczywistości wywołuje raczej powszechną obojętność lub niedowierzanie. Być może wynika to z faktu, że według wielu, także chrześcijan, należy on raczej do sfery legend i mitów, nie zaś do historii”. Autor „Tajemnicy Graala” wyjaśnia, że stało się tak przez oderwanie znaczenia słowa „Graal”

od rzeczywistego kontekstu, a to poprzez niezliczoną ilość opowieści o rycerzach Okrągłego Stołu i odnajdywanie Graala wszędzie tam, gdzie pojawiała się fascynacja gnozą i okultyzmem, lub używanie go do rozrywkowych produkcji stanowiących efekt wybujałej wyobraźni autorów (Don Brown w „Kodzie da Vinci” Świętym Graalem nazywa syna Jezusa i Marii Magdaleny).

Właściwym naczyniem użytym podczas Ostatniej Wieczerzy była górna czarka Kielicha wykonana z chalcedonu, o średnicy około 9 cm. W X-XII w. czarka połączona



została z podstawką w kształcie elipsy. Jest bogato zdobiona ornamentem ze złota oraz wysadzana perłami, szmaragdami i rubinami. Czarka i podstawka połączone są złotą nóżką z uchwytyami o długości 7 cm. Cały kielich ma około 17 cm wysokości. Święty Kielich znajduje się w Kaplicy Świętego Kielicha w katedrze w Walencji w relikwiarzu w kształcie latarni. Używali go w trakcie mszy św. Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Hiszpanii w 1982 r. a w 2006 r. papież Benedykt XVI.

Krystyna Stoszek
Korzystałam z: Grzegorz Górny, Janusz Rosikon, Tajemnica Graala. Śledztwo w sprawie Świętego Kielicha, Rosikon Press, 2014.

Czy słowa Maryi z Fatimy są dziś aktualne?

Już prawie 100 lat temu Matka Boża ukazała się trójce dzieci w małej portugalskiej wiosce. Zadajmy sobie pytanie o to, w jaki sposób traktujemy to nadzwyczajne wydarzenie: czy to tylko fakt, który miał miejsce w przeszłości, czy też sięgamy głębiej, przyjmując do serca słowa wypowiedziane wtedy przez Maryję?

Spotkania z Piękną Panią nie były tylko osobistym doświadczeniem Łucji, Hiacynty i Franciszka. Matka Boża nie mówiła wyłącznie do nich, ale posłużyła się nimi, by przekazać całemu światu niezwykle ważne przesłanie, dotyczące dalszych losów ludzkości. 13 lipca 1917 roku pozostawiła im tajemnicę, którą później Łucja, najstarsza z nich, będąc już w klasztorze spisała i przekazała papieżowi. Najpierw dzieci zobaczyły piekło. Przeraził ich widok ludzkich dusz, które przebywały tam w strasznym cierpieniu oraz diabłów o odrażającym wyglądzie. Po tej wizji Maryja wyjaśniła im tajemnicę, składającą się z trzech części. W pierwszej mówiła o karze, jaka spadnie na ludzi, jeśli się nie nawrócą i nie przestaną obrażać Boga. Zapowiedziała wojnę straszliwszą od trwającej wtedy I wojny światowej oraz, że Rosja rozpowszechni swoją ideologię na cały świat, wywołując wojny, nieszczęścia i prześladowanie Kościoła. Zapewniła przy tym, że Bóg chce ratować ludzi przed piekłem, dlatego posłał Ją, by dać światu ratunek, jakim jest Jej Niepokalane Serce. W drugiej części wyjaśniła, że te kary mogą być powstrzymane, jeśli Rosja zostanie poświęcona Niepokalanemu Sercu Maryi i na świecie będzie rozpowszechnione nabożeństwo pięciu pierwszych sobót miesiąca. Celem tego nabożeństwa jest wynagrodzenie Niepokalanemu Sercu Maryi za wszystkie grzechy,

zniewagi i bluźnierstwa. Aby odprawić to nabożeństwo należy spełnić następujące warunki: przez pięć kolejnych pierwszych sobót miesiąca przystąpić do spowiedzi, uczestniczyć w Mszy Świętej, przyjąć Komunię Świętą, odmówić różaniec i to wszystko ofiarować w intencji wynagrodzenia, a także 15 minut rozważać jedną tajemnicę różańca. Trzecia część tajemnicy dotyczyła prześladowania Kościoła i Ojca Świętego, który miał zostać zabity, a po nim także biskupi, kapłani i wielu wiernych. Na koniec Maryja powiedziała, że ostatecznie Jej Niepokalane Serce zatriumfuje, a gdy Ojciec Święty poświęci Rosję Niepokalanemu Sercu Maryi to kraj ten się nawróci i zapanuje pokój na świecie.

Kiedy czytam treść fatimskich orędzi przekonujemy się, że historia, która rozpoczęła się w 1917 roku wraz z przyjściem Matki Bożej do trójki dzieci jest ciągle aktualna, bo wypełnia się to, co Maryja wtedy zapowiedziała. Przychodzi jednak na myśl smutna refleksja... Widocznie niewielu ludzi odpowiedziało na prośbę Pani Fatimskiej, nie podjęło wystarczającej modlitwy, pokuty i nawrócenia, skoro świat został przygnieciony tak ogromnym złem i cierpieniem... Z Rosji na wiele krajów rozprzestrzenił się komunizm... Wybuchła II wojna światowa... I pewnie do dziś orędzie Maryi pozostałoby gdzieś w cieniu, zapomniane, gdyby nie to, co stało się 13 maja 1981 roku. Tego dnia, dokładnie

w rocznicę pierwszego objawienia w Fatimie, na Placu Świętego Piotra w Rzymie miał miejsce zamach na życie Jana Pawła II. Ojciec Święty był przekonany, że swoje ocalenie zawdzięcza Matce Bożej Fatimskiej. Dokładnie w rocznicę tego wydarzenia przybył do Fatimy, by podziękować za ten cud, niewytłumaczalny z ludzkiego punktu widzenia. Odczytał to także jako znak dany od Boga, by przypomnieć światu wezwanie Maryi, na nowo je odczytać i wypełnić.

25 marca 1984 roku, po dwuletnim przygotowaniu, Jan Paweł II w łączności ze wszystkimi biskupami, w obecności tysięcy osób dokonał aktu poświęcenia świata i Rosji Niepokalanemu Sercu Maryi na Placu Św. Piotra w Rzymie. S. Łucja zapewniła, że to zawierzenie spełniło wszystkie warunki podane przez Matkę Najświętszą. Należy więc czekać na zapowiedziany cud: nawrócenie Rosji i tryumf Niepokalanego Serca Maryi. Musimy mieć świadomość, że żyjemy w szczególnym



czasie, w którym wypełnia się obietnica dana z nieba. Nic nie dzieje się natychmiast, ale jest rozłożone w czasie. Z pewnością najbardziej widocznym znakiem Bożego działania był upadek komunizmu i wszystkie przemiany, które się dokonały, przywracając wolność i niepodległość.

W 2000, a dokładnie 13 maja, Jan Paweł II ponownie odwiedził Fatimę. Tym razem podczas Mszy Świętej dokonał beatyfikacji Hiacynnty i Franciszka Marto, którym ukazała się Maryja. Zmarli, będąc jeszcze dziećmi tak jak zapowiedziała im to sama Matka Najświętsza. Jednak w swoim krótkim życiu osiągnęli szczyty świętości, całym sercem realizując Boże wezwanie przez modlitwę, pokutę i liczne umartwienia. W uroczystości brała udział ostatnia z trójki widzających, s. Łucja, karmelitanka bosa. Odeszła do Pana pięć lat później mając 98 lat. Obecnie trwa jej proces beatyfikacyjny.

M.B.

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. W niedzielę, 9 kwietnia - **Niedziela Palmowa Męki Pańskiej**. Uroczysta procesja z palmami na sumie o godz. 11.00 O godz. 15.00 - Droga Krzyżowa - ulicami Parafii. W tym dniu obchodzony jest Światowy Dzień Młodzieży, która gromadzi się pod przewodnictwem biskupa diecezjalnego w kościele katedralnym. W naszej diecezji początek liturgii o godz. 13.30 przed kościołem Trójcy Przenajświętszej w Bielsku-Białej.

2. Spowiedź przed Świętami:

Wielki Czwartek 16.00 - 17.00

Wielki Piątek 8.00 - 9.00 - Rudnik
10.00 - 12.00 - Kończyce Wielkie
15.00 - 17.00 - Kończyce Wielkie

Wielka Sobota 10.00 - 12.00 - Kończyce Wielkie

TRIDUUM PASCHALNE

WIELKI CZWARTEK - Dziękujemy Chrystusowi za dar Kapłaństwa i Eucharystii. Msza św. Wieczerzy Pańskiej o godz. 18.00

WIELKI PIĄTEK - Adoracja Pana Jezusa w Ciemnicy. O godz. 17.00 - Droga Krzyżowa. O godz. 18.00 - Ceremonie Wielkiego Piątku i Adoracja przy Bożym Grobie. Wartę przy Bożym Grobie jak co roku pełnią Strażacy naszej Parafii. W Wielki Piątek obowiązuje post ścisły. Zachęcamy wiernych do zachowania wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych aż do celebracji Wigilii Paschalnej w Wielką Sobotę.

WIELKA SOBOTA - Adoracja przy Bożym Grobie. Początek Adoracji o godz. 8.00. Świecenie potraw

wielkanocnych o godz. 9.00 i 16.00 w kościele parafialnym, zaś w Rudniku o 14.00 Ceremonie Wielkiej Soboty rozpoczną się o godz. 20.00. Nastąpi poświęcenie paschału, ognia i wody oraz odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych. Na ceremonie przynosimy świece (mogą być paschaliki „Caritas”). Zapraszamy do pocztów sztandarowych poszczególne stany, parafie do niesienia baldachimu oraz symboli Chrystusa Zmartwychwstałego w czasie procesji rezurekcyjnej w Wielką Sobotę i w niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego w czasie Mszy św. godz. 11.00

4. **W niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego** Msze św. o. 7.30 i 11.00 w kościele parafialnym oraz w Rudniku o 9.30. O godz. 15.00 - Uroczyste Nieszpory Wielkanocne.

5. **W poniedziałek 17 kwietnia - II dzień Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.** Msze św. O 7.30 i 11.00 oraz w Rudniku o godz. 9.30.

6. **W niedzielę 23 kwietnia oddajemy cześć Bożemu Miłosierdziu.** O godz. 15.00 - nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia. Rozpoczynamy wtedy Tydzień Miłosierdzia. Jest to zarazem święto patronalne Caritas oraz Dzień Modlitw za kierowców. Z racji przypadającej dnia 23 kwietnia niedzieli wielkanocnej, liturgiczny obchód uroczystości Św. Wojciecha, biskupa i męczennika, zostaje przeniesiony na poniedziałek, 24 kwietnia.

7. W niedzielę, 30 kwietnia na sumie o godz. 11.00 Chrzty i Roczniki. Nauka chrzcielna dla rodziców i chrzestnych w piątek 28 kwietnia po Mszy św. wieczornej.

INTENCJE MSZALNE

01.04.2017 I Sobota

8.00 Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.

17.00 Za ++ męża Bolesława Machej w 11 rocznicę śmierci, jego rodziców, teściów; domostwo do Opatrzności Bożej.

02.04.2017 V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

7.30 Za ++ rodziców Marię, Franciszka Żydek, ich synów Gustawa, Józefa i Rudolfa z żonami, córki Bronisławę i Alojzję, ++ z rodziny Żydek, Franciszka, Stefanę Gabzdyl, wnuka Marcina.

9.30 Rudnik: 1. Za + Alojzego Nowak w 7 rocznicę śmierci; domostwo i rodzinę do Opatrzności Bożej. 2. Dziękczynna z okazji 70 urodzin Rudolfa Gabzdyl, z podziękowaniem Panu Bogu za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, wstawienie Matki Bożej, łaskę zdrowia i opiekę Opatrzności Bożej dla całej rodziny

11.00 Za ++ Emila Parchańskiego w 21 rocznicę śmierci, syna Romana, ojca Franciszka, Zofię Durczok, + jej męża, dusze w czyśćcu cierpiące.

16.15 Gorzkie Żale - Kazanie Pasyjne

17.00 Za ++ Stanisława Kwik, rodziców Jana i Marię, Leopolda, Albinę Dworok, za rodzinę do Opatrzności Bożej.

03.04.2017 Poniedziałek

8.00 Za ++ Genowefę Drałus w 2 rocznicę śmierci, córkę Zofię, syna Michała, ++ z rodziny Drałus.

17.00 Za ++ Marię, Antoniego Opiół, Adama Kraus, rodziców, ++ z rodziny.

04.04.2017 Wtorek

8.00 Za + Emilię Stoszek - od II Róży Żywego Różańca.

17.00 Za ++ Filomenę, Józefa Matuszek, ++ z rodziny.

05.04.2017 Środa

16.00 Rudnik: Za ++ Genowefę, Józefa Handzel, Franciszka, Franciszkę Tomica, Jana, Alojzję Handzel, Franciszka, Marię Handzel, syna Władysława, ++ z rodzin Handzel i Tomica.

17.00 Za ++ Stefanę, Józefa Kuchejda, syna Stanisława, wnuczkę Jolantę, ++ z rodzin Kuchejda i Klimosz.

06.04.2017 I Czwartek

17.00 1. Za + Emila Szuster, ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za ++ Zofię, Rudolfa Żydek, córkę Bronisławę, Annę, Rudolfa Grygierek, rodziców, rodzeństwo, ++ z rodzin Żydek i Grygierek.

07.04.2017 I Piątek

15.30 Droga Krzyżowa

16.00 Rudnik: Za ++ Józefa, Zofię, Annę, Bronisławę Gabzdyl, Jadwigę Michalską, Mariusza Czarkowskiego, dziadków z obu stron.

16.15 Droga Krzyżowa

17.00 Msza św. szkolna: Za ++ Janinę, Erwina Frydeckich, syna Janusza, synową Danutę, wnuka Marka Frydeckiego.

08.04.2017 Sobota

8.00 Za + Irenę Żyła - od IV Róży Żywego Różańca i Grupy „Margaretka”.

17.00 Za ++ Marię, Jana Stoszek, Henryka, Bolesława Wątroba, Józefa, Jadwigę Pala, ++ dziadków.

09.04.2017 NIEDZIELA PALMOWA - MĘKIPAŃSKIEJ

7.30 Za + ojca Franciszka Wawrzyczka, brata Bronisławę, teścia Władysława, szwagra Jana, ++ dziadków; za rodzinę do Opatrzności Bożej.

9.30 Rudnik: Za ++ Wilhelma Szuster w 34 rocznicę śmierci, ojców jego, + Elżbietę Tomica, 2 mężów, syna Wilhelma.

11.00 Za ++ Annę, Władysława Łapuszek, rodziców, dziadków, Teresę, Ryszarda Typel, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

15.00 Droga Krzyżowa - ulicami Parafii

17.00 Za + Helenę Foltyn w 1 rocznicę śmierci.

10.04.2017 Wielki Poniedziałek

8.00 Za + Antoninę i Stefana Chudek, Józefę i Emila Chudek, Julię i Jana Dyjak, ++ z rodziny.

17.00 Z okazji 40 rocznicy ślubu Marii i Tadeusza Stolarz oraz 60 urodzin Tadeusza z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo dla rodziny.

11.04.2017 Wielki Wtorek

8.00 Za + Zofię Chudy w 1 rocznicę śmierci, ++ z rodzin Żyła, Chudy, Kuchejda, Sabinioł, Lach i Hawelka, dusze w czyśćcu cierpiące.

17.00 Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza, Stanisławę oraz + Ojca Ottona.

12.04.2017 Wielka Środa

16.00 Rudnik: Za ++ Helenę Parchańską, jej rodziców Stefanę i Jana, ++ Joannę i Antoniego Parchański, 2 synów, 2 synowe, wnuka Józefa.

17.00 1. Za ++ rodziców Rudolfa, Teresę Zorychta, Ewę, Kazimierza Jamroz, 3 siostry i brata oraz całe ++ pokrewieństwo.

2. Za + Alfreda Budzińskiego w 1 rocznicę śmierci, ++ z rodzin Budziński, Kłóska i Jakubiec.

13.04.2017 WIELKI CZWARTEK

- MSZA ŚW. WIECZERZY PAŃSKIEJ

18.00 1. O powołania kapłańskie i zakonne
2. W intencji Kapłanów, którzy pracowali w naszej Parafii oraz za ++ Kapłanów.

14.04.2017 WIELKI PIĄTEK

17.00 Droga Krzyżowa

18.00 Ceremonie Wielkiego Piątku

15.04.2017 WIELKA SOBOTA

20.00 CEREMONIE WIELKIEJ SOBOTY

1. Za Parafian

2. W intencji ofiarodawców i budowniczych naszej Świątyni

16.04.2017 NIEDZIELA - UROCZYSTOŚĆ

ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

7.30 1. Za ++ Helenę, Alojzego Drobek, Elżbietę, Józefa Staroń, braci Tadeusza i Franciszka, siostrę Małgorzatę, szwagra Teodora, bratową Walerię, + Irenę Żyła, dusze w czyśćcu cierpiące; za rodzinę do Opatrzności Bożej.

- 9.30** Rudnik: Z okazji 18 urodzin Kingi z prośbą o Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego i zdrowie w dorosłym życiu.
- 11.00** Za Parafian
- 15.00** Uroczyste Nieszpory Wielkanocne
- 21.00** Apel Jasnogórski
- 17.04.2017 PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY**
- 7.30** Z okazji 20 rocznicy ślubu Izabeli i Arkadiusza z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla rodziny.
- 9.30** Rudnik: Za ++ Mariannę, Józefa Szajter, syna Edwarda, Walerię, Franciszka Niemczyk, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii.
- 11.00** Za + Irenę Żył - od pracowników Szkoły Podstawowej w Kończycach Wielkich.
- 18.04.2017 Wtorek w oktawie Wielkanocy**
- 8.00** Za + Emilię Stoszek - od wnuczki Doroty z rodziną.
- 17.00** Za + Małgorzatę Parchańską - od rodzin Matuszek i Ćwiertnia.
- 19.04.2017 Środa w oktawie Wielkanocy**
- 16.00** Rudnik: Za ++ Annę i Mariana Kamiński, Martę, Augustyna Szczypka, ++ z obu rodzin; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 17.00** Za ++ Emilię Czendlik, męża Pawła, rodziców, rodzeństwo z obu stron, ++ z rodzin Mazurek, Hanzel, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 20.04.2017 Czwartek w oktawie Wielkanocy**
- 17.00** 1. Za ++ Marię Szajter w rocznicę śmierci, męża Józefa, synową Marię, rodziców Annę i Franciszka Szajter, teściów Józefa i Marię Szajter, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii.
2. Za ++ Marię, Pawła Kuchejda, syna Emila, ++ z rodzin Kuchejda i Parchański; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 21.04.2017 Piątek w oktawie Wielkanocy**
- 16.00** Rudnik: Za ++ Rudolfa, Justynę Chmiel, syna Franciszka, córkę Annę i ojców, Justynę, Józefa Tomica, syna Władysława, Bronisława Gabzdyl, brata Józefa, żonę Helenę i ojców, Joannę, Annę Gabzdyl, Marię Gawron, ++ z rodzin Tomica, Chmiel, Gabzdyl i Żył, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 17.00** Msza św. szkolna: Z okazji 10 urodzin Kacpra i 4 urodzin Konrada z prośbą o Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego i opiekę Aniołów Stróżów.
- 22.04.2017 Sobota w oktawie Wielkanocy**
- 8.00** Za + Franciszka Kłóska w 5 rocznicę śmierci; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 12.00** Ślub rzym.: Natalia Wątroba - Klaudiusz Machej
- 17.00** Za ++ dziadków Annę, Franciszka Czendlik, rodziców Helenę, Karola Smelik, Józefa Chwolek, brata Andrzeja, ++ z rodzin Czendlik, Smelik i Chwolek; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 19.00** Nabożeństwo Pompejańskie
- 23.04.2017 II NIEDZIELA WIELKANOCNA - czyli MIŁOSIERDZIA BOŻEGO**
- 7.30** Za + Janinę Pupek w 4 rocznicę śmierci, + matkę Ludmiłę.
- 9.30** Rudnik: 1. Za ++ Krystynę, Stanisława Grzebień w rocznicę śmierci, matkę Izabelę Kasprzycę oraz ++ z rodziny.

2. Za ++ Irenę Dędys, męża Józefa, ++ dziadków.
- 11.00** 1. Za ++ dziadków Roberta Majętnego, Andrzeja Paruzel, Rudolfa Machej, ++ pradiadków z rodzin Stoszek, Machej, Paruzel, Majętny, Sobótki, Gabzdyl, Wątroba i Chmiel.
2. Z okazji 30 rocznicy ślubu Marty i Józefa oraz 58 urodzin Józefa z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla rodziny.
- 15.00** Nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia
- 17.00** Za + Irenę Hanzel w 1 rocznicę śmierci, + męża Władysława.
- 24.04.2017 Poniedziałek Uroczystość Św. Wojciecha, biskupa, męczennika, głównego Patrona Polski**
- 8.00** Za + Emilię Stoszek - od wnuków Piotra, Michała, Pawła i Józefa.
- 17.00** Za ++ Stefanię, Wiktora Botorek, męża Zbigniewa Koczy; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 25.04.2017 Wtorek Święto Św. Marka, Ewangelisty**
- 8.00** Za + Annę Żył - od rodziny Bijok.
- 17.00** Za ++ Adama Iskrę, jego rodziców i teściów oraz ++ z rodzin Sobusiak i Brachaczek.
- 26.04.2017 Środa**
- 16.00** Rudnik: Za ++ Leona Machej, rodziców, teściów i dziadków, wszystkich ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 17.00** O radość wieczną dla ++ męża Piotra, jego matki Ludmiły, ++ z pokrewieństwa oraz dla Anny i Henryka Pucek, ++ z pokrewieństwa z obu stron, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 27.04.2017 Czwartek**
- 17.00** 1. Za ++ Stefanię, Jana Handzel, córkę Annę, 3 synów, synową Zofię, zięciów, całe ++ pokrewieństwo.
2. Za ++ Annę Szajter, mężów Karola i Alojzego, syna Edwarda, ++ z rodzin Biśto i Matuszek, ++ Józefa i Marię Szajter oraz synową Marię.
- 28.04.2017 Piątek**
- 16.00** Rudnik: Za ++ syna Adriana Klocka, rodziców Helenę, Adama Parchańskich, brata Józefa, bratanka Ryszarda, ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 17.00** Msza św. 6 - tyg.
- 29.04.2017 Sobota Święto Św. Katarzyny Sienieńskiej, dziewicy i doktora Kościoła, Patronki Europy**
- 8.00** Za ++ Martę Gabzdyl, męża Franciszka, zięcia Roberta, dusze w czyśćcu cierpiące.
- 17.00** Do Opatrzności Bożej z okazji urodzin Przemysława o zdrowie, Boże błogosławieństwo i łaski potrzebne w dalszym życiu, oraz opiekę Bożą dla domostwa.
- 30.04.2017 III NIEDZIELA WIELKANOCNA**
- 7.30** W intencji maturzystów - o Dary Ducha Świętego w czasie egzaminów.
- 9.30** Rudnik: Za ++ Helenę, Karola Szajter, Rudolfa, Stefanię Bijok, Józefa, Marię Szajter, Stanisławę Grubka, Zbigniewa Krótki; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 11.0** Chrzty - Roczki
- 16.30** Nieszpory
- 17.00** Za ++ Karola Żyłę, jego rodziców Zofię i Karola, Ferdynanda, Wandę i Genowefę Żył, Martę, Gustawa, Rudolfa Widenka; domostwo do Opatrzności Bożej.

Liturgiczne obchody miesiąca:

- 09.04. – Niedziela Palmowa - Męki Pańskiej
 16.04. – Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego
 17.04. – Poniedziałek w oktawie Wielkanocy
 23.04 – Niedziela Miłosierdzia Bożego
 24.04. – Uroczystość Św. Wojciecha biskupa
 i męczennika, głównego Patrona Polski
 25.04. – Święto Św. Marka, Ewangelisty
 29.04 – Święto Św. Katarzyny Sienieńskiej, dziewicy
 i doktora Kościoła, Patronki Europy



Nabożeństwa Pompejańskie

22 kwietnia (tj. sobota)
godzina 19.00

Zapraszamy do liczного udziału

SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA

- 07.IV. - Os. „KAROLINKA” - piątek
 ul. Ks. Olszaka 6, 8, 12, 12 A;
 ul. Prosta 1, 1A;
 ul. Karolinka 3
 12.04. - Os. „KAROLINKA” - środa
 ul. Karolinka 1, 4, 6, 12
 ul. Truskawkowa 12
 21.04 - Os. „KAROLINKA” - piątek
 ul. Karolinka 8, 10, 60;
 ul. Prosta 3, 4, 8, 7
 28.04 - Os. „KAROLINKA” - piątek
 ul. Miodowa 3, 5, 6, 10
 ul. Prosta 6, 9

NABOŻEŃSTWA



W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archanioła, Patrona naszej Parafii



W każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy



W **czwartek** od godz. 16.00 – Godzina Święta

W **III piątek** miesiąca po Mszy św.
 – Koronka do Bożego Miłosierdzia



16 dnia miesiąca o godz. 21.00

– Apel Jasnogórski połączony z różańcem dziękczynnym za dar kanonizacji Św. Jana Pawła II.



22 dnia miesiąca - o godz. 19.00 - Nowenna Pompejańska



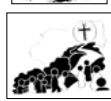
I Czwartek – nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii



I Piątek – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa



I Sobota – Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny



Spowiedź św. – w tygodniu pół godziny przed Mszą św.,

I Czwartek, I Piątek i I Sobota – godzinę przed Mszą św.



Kancelaria parafialna – czynna pn. – pt., w godz. 9.00 – 12.00;

Protokoły przedślubne – pt. godz. 19.00



Odwiedziny Chorych -- przed świętami
 - w **środe, 12.IV. - od godz. 9.00**

Spotkania:



SŁUŻBA LITURGICZNA – piątek po Mszy św.



MINISTRANCI RUDNIK – środa po Mszy św.

Wspólnota Różańcowa – I sobota miesiąca



o godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.

Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Kończycach Wielkich

Zespół Redakcyjny: Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Anna Matuszek, Józef Żyła, Tadeusz Machej, Krystyna Stoszek, Monika Tatka, Justyna Cyrzyk

Adres Redakcji: 43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;

e-mail: aniolkonczycki@interia.pl

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.

STACJE DROGI KRZYŻOWEJ



Wykonawca
P. Stanisław Kłóska



GORZKIE ŻALE

